

DZIENNIK ŚLĄSKI

Wydawnictwo „Katolika“.

Kosztuje na pocztę kwartalnie 1 m. 60 fen., z odnośzeniem przez listonosza 2 m. (Zeilungspreisliste t 18); u agentów i kolporterów z odnośz. do domu 1 m. 90 fen., na miesiąc 65 fen., na tydzień 15 fen.

Telefon Nr. 1020

Redakcyja ekspedykcyja znajduje się w Bytomiu przy ulicy Równoległej (Parallelstrasse) nr. 13. — Od ogłoszeń za 6-ole tamowy wiersz 15 fen., od reklamy wiersz 40 fen.

Rok III.

Bytom G.-S., czwartek 1-go listopada 1900.

Nr. 252.

Z powodu uroczystego Święta Wszystkich Świętych, następny numer „Dziennika Śląskiego“ wyjdzie na sobotę.

Poglądy protestanckich misjonarzy.

Dnia 24 i 25 b. m. odbyła się w Inowrocławiu w Poznaniu — pisze „Dzien. Kujawski“ — konferencyja pomocniczych towarzystw Związku misji ewangelickich, na której między innymi przemawiał i najżywsze wzbudził zajęcie inspektor misji Sauberzweig-Schmidt. Jako znawca stosunków na południu Afryki, rozwodził się nad widokami, jakie misye ewangelickie będą miały w Oranii i Transwalu i to po ukończeniu wojny. Nie wróży on im świetnego rozwoju, przeciwnie sądzi, że z nadejściem panowania angielskiego pogaństwo rozpanoszy się na nowo, a chrześcijaństwo straci na znaczeniu. Pod panowaniem burów istniało prawo wzbraniające ciemnoskórnym krajowcom nabywać ziemię, dalej Kafer nie mógł pożywać przed kratki sądowe bura, czyli innemi słowy, białoskórny mógł postępować z krajowcem niby z bydłem, wreszcie na jednej kolonii było wolno mieszkać tylko pięciu familiom kafirskim. Prawa te wyjątkowe utrzymujące krajowca w poddaństwie i zupełnej niewoli, inspektor misji uznał dla swych celów za zbawienne...

Wśród takich okoliczności krzewiono chrześcijaństwo swobodnie. Inaczej będzie pod rządami angielskimi, którzy hołdują zasadzie, że czarni mieszkańcy mają równe prawa z białymi. Ta zasada nie przypada do gustu p. S., bo w tych warunkach wolno będzie Kafirowi trzymać się pogaństwa i rząd ani misjonarze nie będą mogli gwałtem narzucać krajowcom swych przekonań religijnych.

Zaprawdę zapatrywania p. S. w dziwnem stawiają świetle metodę, jaką posługują się misjonarze ewangelicy. Zasada ich zezwala na prawa wyjątkowe, na upośledzenie, bo jako Niemcy mają pojęcia takie zaszczipiane w krew przez stosunki w swej ojczyźnie. Przytłoczonego do ziemi całym ciężarem prawa i rasowych uprzedzeń Kafirowi da się snadnie nakłonić do chrześcijańskich praktyk, bo biedny niewolnik nawykł robić, co mu każą, wie, że nie wolno posiadać mu ani ziemi, ani... przekonań religijnych. Lecz wiara pod tymi warunkami wpajana, czyż może zagnieździć się w duszy pozornie nawróconego, czy może wnieść do niej kaganiec zasad chrześcijańskich? Czy misjonarze przemawiający do Kafrów jako do równego, lecz niewolnika, są zdolni wpoić w niego zasady wiary i zamienić ich na rzeczywistych chrześcijan? Czy ów Kafer będzie kochał swego białego bliźniego, jak siebie samego? Niechaj sobie na te pytania odpowiedzą członkowie zjazdu.

Wobec tego nie możemy dziwić się, że murzyni tak samo jak Chińczycy bronią się rękoma i nogami przeciw chrześcijaństwu, które w tak srożej przedstawia im się szacie, idąc ręką w rękę z uciskiem i gwałtem.

Zarzuca my zastaną na społeczną stronę przemówienia p. S., który — mówiąc na podstawie licznych naukowych rozpraw, jakie czytaliśmy o stosunkach transwalskich — oświecił ustrój tego społeczeństwa fałszywie. Chodziło nam bowiem jedynie o wyświeetlenie na mocy tegoż przemówienia zasadniczych poglądów, jakie zastosowują protestanckie misye. Przy boku ich postępuje ucisk, a z prawdziwą wiarą, z prawdziwym chrześcijaństwem wkracza ludzkość, sprawiedliwość i wolność. Miasto troszczyć się o Kafrów, niechaj ci misjonarze rozpoczną swą pracę w domu i wyrwają z dusz swych współbraci te ostry narodowościowych uprzedzeń, tę bulę, niegodną chrześcijanina i prowadzącą do tysięcy wykroczeń przeciw duchowi chrześcijańskiemu, wykroczeń, jakich jesteśmy codziennymi świadkami...

Ze Śląska.

Bytom. Od 1-go Listopada policyjny urząd w ratuszu już nie będzie poświadczal podpisów własnoręcznych, nie będzie udzielał poświadczenia, że ktoś jest przy życiu, nie będzie wystawiał książek dla służących lub młodocianych robotników i nie będzie udzielał kartek dla kataryniarzy. Będą to czynili odąd komisarze policyjni, z których jeden ma swe biuro naprzeciw nowego kościoła katolickiego św. Trójcy, a drugi w starej landraturze.

Zwracamy na to uwagę mianowicie inwalidom, wdowom i innym, którzy co miesiąc potrzebują poświadczenia w sprawie renty.

Zmiany w stanie duchowym. Ustanowieni: ks. administrator Pancherz w Działdowie Kłodzie, powiat Sycowski, jako proboszcz tamże. Ks. administrator Ballon w Woli w powiecie Pszczyńskim jako proboszcz tamże. Ks. kapelan Cedzich w Lendzinach jako proboszcz w Brzesku.

Baczność przed podrobionemi jednomarkówkami! Kupcy się skarżą, że takowe krążą pomiędzy publicznością. W Modrzejowie podobno niejaki Konrad Liss parę set jednomarkówek podrobił. Władza pruska go ściga. Władza rosyjska ma go wydać, aby go ukarano.

Piekary. Ks. K. Langer, proboszcz parafii w Nagaunee i jenerały wikary dycezyi Marquette w Ameryce, został wyniesiony do godności prałata czyli Monsignora. Jest to pierwszy kapłan polskiego pochodzenia w Ameryce, którego Ojciec św. obdarzył takim tytułem. Przewielebny ks. K. Langner pochodzi z Piekarna Górnym Śląsku i około 30-stu lat spełnia obowiązki kapłańskie w Ameryce. Już od długiego czasu jest proboszczem w Nagaunee dycezyi w Marquette w stanie Michigan. Jego parafia składa się z katolików różnych narodowości, co jednak Przew. księdzu Langnerowi nie przeszkadza w duszpasterzowaniu, gdyż władza kilkoma językami. My, życząc ks. Monsignorowi Langnerowi błogosławieństwa Bożego — wyrażamy nadzieję, że może z czasem i biskupia infuła przyozdobi jego głowę. Ad multos annos!

Na Hubertushucie wybuchnął w poniedziałek w nocy pożar na wysokim piecu. Żelazo wytryskujące z powodu eksplozyi w piecu zapaliło dach. Straż pożarna ugasiła ogień; robotnicy nie ponieśli szkody.

Rokitnica. Przy kopaniu studni w Rokitnicy, mającej już głębokości pięć metrów, został zasypany robotnik Franciszek Musiol. Dzięki energicznej i pełnej poświęcenia pracy górnika Józefa Kuci udało się nieszczęśliwego bez większych obrażeń na ciele wydobyć.

Król. Huta. Skoro miejska rzeźalnia będzie wykończona, pozwoli minister na dowóz świni z Król. Polskiego.

Świętochłowice. Kilku mściwych ludzi pokaleczyło hutnika Kanię bardzo ciężko nożami. Gdy K. wieczorem wracał z pracy, czekali owi ludzie na niego na ulicy. K. ich poznał. Prokurator postara się o to, że otrzymają ciężką karę.

W Zawodziu policya zamknęła 80 studentów, ponieważ woda ich jest niezdrową. Posiedzieli mają wielką szkodę; powinni się postarać o to, aby woda była zdrową — albo, żeby były wodociągi z dostarczającą wodą.

Rozdzień. W niedzielę po południu wykołait się wagon kolejki elektrycznej na tem samym miejscu, gdzie się zdarzyło w kiermasz straszne nieszczęście.

Czy władza nakaże przebudowanie owego widocznego za ostrego skreśtu?

Myślowice. Fałszywą czyli podrobioną monetę (jednomarkówkę) sprowadzali tu dotąd podobno pewien żyd i inny człowiek z Modrzejowa. gdzie niejaki Lis miał ia fabrykę.

wać. Policya rosyjska aresztowała Lisa, jego żonę i tych dwóch, którzy monetę rozszerzali.

Prokurator kazał aresztować posiedziela B., który jest podejrzany o podpalenie swej posiadłości. Pożar zniszczył wtedy kilka domów.

W Biskupicach gotowała żona górnika Agata Słowik mleko na piecu, gdy w tem wybuchający proch rozwalił piec. Proch był pomiedzy węglem. Słowikową ciężko ranną trzeba było odstawić do lazaretu w Zabrze.

Paulsdorf. Podobno w nocy na poniedziałek obito bardzo na drodze dwóch nauczycieli. »Ancajger« pisze, że to się stało z powodu zemsty.

Z Prudnickiego. Wawrzeńcowiec pod Kujawami. W Piątek bawił się tu 5-letni chłopak szafarza Fr. rewolwerem, który nieszczęśliwym wypadkiem był nabity. Rewolwer puścił i kula utkwiała chłopcu w głowie. Choć przywołany z Białej telegraficznie lekarz zaraz przybył i ranę zaopatrzył, chłopak w tej samej nocy zmarł, i nie uzyskał już przytomności. Nieszczęście stało się w nieobecności rodziców, których tu wszyscy żałują.

(Bóg zapłać za korespondencyę. Red.). Racibórz. 250 kupców zgodziło się na zamknięcie składów o godz. 8 wieczorem i stawilo wniosek u policji, aby ta wydała takie rozporządzenie dla wszystkich.

Wrocław. Dziewczyny Grunert i Kape, o których opowiadano, że wywieziono je do Węgier, już wróciły do rodziców. Urządziły sobie wycieczkę do Stramburka (Trachenberg). W Obornikach (Obornik) żandarm je przytrzymał.

W Szprotawie zgorzała przedziałnia Schnorpfeila. Trzy dni się paliła. Dopiero na czwarty dzień można było ogień zupełnie ugasić.

W Kątach (Kanth) i okolicy na Średnim Śląsku podłożyli złościny w 5 tygodniach w 11 posiadłościach ogień. Wskutek tego ludność żyje w ciągłej obawie.

Nowinki.

Pies z sztucznymi zębami. W Chicago kazał niejaki Harry Platt wprawić swemu psu sztuczne zęby, ponieważ mu się naturalne zęby wykrużyły. Zęby sztuczne są — ze złota.

Złota korona polska. Z Ryńska w Prusach Zachodnich piszą do »Dzien. Pozn.«, że przy rozbieraniu tamtejszego pałacu znaleziono w murze złotą koronę polską. Ryńsk należał dawnymi czasy do rodziny Opalińskich, następnie Sumińskich, w końcu do hr. J. Mielżyńskiego, który go sprzedał kolonizacyi. Była to pierwsza posiadłość, którą komiary nabyła. Co z tą koroną robią, nie wiadomo.

Pijak stracił mowę. W Budapeszcie upił się niejaki Michał Karesi tak bardzo, że policya musiała go sprzątnąć z ulicy do aresztu, aby sobie o kamienie ulicy nie rozbił głowy. Śpiewał i krzyczał pijany nie mało. W areszcie przespał noc. Gdy rano wstał, nie mógł mówić. Goł rzałka zabiła jego nerwy, które mu dotąd przy mówieniu i śpiewaniu służyły. Straszna to kara!

Banda rozbójników. Do »N. W. Tageblatt« telegrafują z Odesy, że w pobliżu linii kolejowej Kursk-Sebastopol pojawiają się już od dłuższego czasu dobrze uzbrojone bandy rozbójników, które niepokoją całą okolicę. Głównie napadają one na stacje kolejowe. Kilkakrotnie już dopuścili się rozbójnicy morderstw. W ostatnich dniach wymordowali 12 osób. Aby położyć tamę rozbójom, wezwano wojsko, gdyż żandarmerya okazała się bezsilną.

Rodzice! Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

— Minister hr. Posadowsky ma jednak pozostać w urzędzie, choć już głośniejsze powody owych 12,000 marek, które urząd spraw wewnętrznych otrzymał od wielkich przemysłowców na cele agitacji za projektem eutychauzowym. Nowy kanclerz hr. Bülow nie chce w żaden sposób pozbyć się hr. Posadowskiego, który w sprawach wewnętrznej polityki Niemiec jest już wypróbowanym i doświadczonym ministrem. Pisze o tem wyraźnie półurzędowa »Nordd. Allg. Ztg.« — Tem lepiej dla posłów, którzy w parlamencie energicznie zapytują się hr. Posadowskiego, jak to być mogło, że urząd spraw wewnętrznych żądał i otrzymał 12,000 marek na agitację za takim projektem, który wielkim przemysłowcom bardzo się podobał, lecz robotnikom miał prawa ukrócić.

— Sprawa 12,000 marek a walka przeciw Polakom, Katolicka »Köln. Volks-Ztg.« pisze: »Czyby p. dyrektor Woedtke tylko poprowadzić miał dalej zwykłą zresztą praktykę? Czy agitacja w gazetach, prowadzona od kilku lat przeciwko Polakom, nie jest może pożytkowną pomocą z jakiejś strony? Takie pytanie stawia dziennik katolicki. Podajemy to pod rozwagę naszych czytelników, bo szczucie, uprawiane w gazetach hktystycznych i niehktystycznych przeciwko Polakom, musi podsuwać rozmaite myśli. Wszystkiego jednak na hktystów zwałać nie można, bo wiadomo, że i rząd berliński coraz ostrzej występuje przeciwko Polakom.

— W sprawie zniesienia prawa wyjątkowego na Ojców Jezuitów w piśmie półurzędowa »Köln. Ztg.«, że jest upoważniona do oświadczenia, iż książę Hohenlohe jako kanclerz nigdy nie byłby się zgodził na zniesienie tego prawa wyjątkowego. Zniesienie tego prawa stałoby też w zupełnem przeciwieństwie do najwyraźniejszej woli cesarza niemieckiego. To samo zdanie wypowiada i druga półurzędowa gazeta, monachijska »Allg. Ztg.«

— Dowód niemiecki w pierwszych trzech kwartałach bieżącego roku, wynoszący 33,559,419 ton, przewyższył wówz o 447,342 ton. Wartość dowozu wynosiła 42302 mil. marek, wartość wywozu 3364,4 milionów marek. Węgli wywieziono w rb. 1,256,541 ton więcej niż w tymże czasie roku zeszłego.

— Angielskie dzienniki donoszą z Pekinu, że Niemcy w Pekinie bardzo ostro postępują wobec Chińczyków, podejrzanych o sympatie dla bokserów. Bardzo często powtarzają się gromadne wyroki śmierci. Po wyroku pozostawiają skazanym zaledwie kilka godzin czasu. W jednym dniu ścięto czterestu bokserów.

— Prózne butelki do piwa stanowią znakomity artykuł wywozowy z Kiaoczu. Wedle

urzędowego sprawozdania z czasu od 1-go lipca 1899 roku do 30-go czerwca 1900 r. wywieziono z tamtąd nie mniej, jak 189,805 próżnych butelek od piwa, których zawartość wypła tamtejsza załoga niemiecka.

— Do niemieckich anarchistów wydano odezwę, która im przypomina uchwałę międzynarodowej tajnej konferencji anarchistycznej w Paryżu, iż mają wspólnymi siłami wystąpić pod sztandarem anarchii do walki przeciw wspólnemu wrogowi. Odezwa wzywa niemieckich anarchistów, aby, o ile to możliwe, tworzyli grupy anarchistyczne w każdej wsi i w każdym mieście. Poleca im także, aby wnosili ducha anarchistycznego do związków zawodowych i wypowiadali wojnę organizacji tych związków.

— Książę Eulenburg, poseł niemiecki w Wiedniu, udaje się do Liebenberga w Brandenburgii, gdzie cesarza Wilhelma spodziewa się jako gościa.

— Tajny radca Mühlberg zostanie, jak słychać, zamianowany podsekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych w miejsce barona Richthofena, który, jak wiadomo, został zamianowany sekretarzem stanu w miejsce hrabiego Bülowa.

— Sułtan turecki wysłał do Berlina do cesarza Wilhelma osobną deputację, na czele której stoi marszałek Szakir-basza. Deputacja turecka otrzymała od sułtana polecenie, aby podziękowała cesarzowi Wilhelmowi za to, że na uroczystość jubileuszu rządów sułtańskich wysłał także do Konstantynopola osobną deputację. Deputacja turecka przywiozła córce cesarskiej, księżniczce Wiktorii Ludwice, dwa piękne kucyki jako podarek sułtański.

— Niedawno temu donoszono, że następcą tronu pruskiego wybrać się ma do Palestyny i że w tym celu zapytywano się sułtana tureckiego, jakiego przyjęcia doznałby młody książę w Palestynie i Syrii. Sułtan miał na to odpowiedzieć, że nie rzeczy, czyby nie przyszło do jakichś nadzwyczajnych zajęć, ponieważ ludność tamtejsza stała się podejrzliwą względem Niemiec z powodu tego, że Niemcom poczyniono tam pewne ustępstwa. Teraz półurzędowa »Nordd. Allg. Ztg.« zaprzecza tej wiadomości i pisze, że następcą tronu pruskiego nie wybierał się wcale do Palestyny.

Z sąsiednich dzielnic Śląska.

Z Poznańskiego. Kupno. Pani Marya Zaremka kupiła za 142,000 marek posiadłość przy ulicy Górnej Wałowej nr. 2 od weterynarza pana Tieslera. Już drugą posiadłość sprzedał p. T. w ręce polskie. W zeszłym tygodniu nabył od niego sąsiedni dom p. Matejko za 210,000 mk.

Prusy Zachodnie. Zbrodnia chojnicka

— Dobrze, mój jegomość, — odrzekł pachołek.

Mały rycerz zwrócił się do Zagłoby.

— Pistolety w garść!

I jednocześnie, położywszy rękę na cuglach konia pana Zagłoby, począł jego bieg hamować.

— Co robisz? — krzyknął Zagłoba.

— Nic to, wstrzymaj waść konia.

Odległość między nimi a Rzędzianem, który umykał z Heleną, poczęła się zwiększać coraz bardziej. Nakoniec przybyli do miejsca, gdzie gościniec skręcał się dół nagle ku Zbarażowi, a wprost dalej szła wązka drożyna leśna, wpół przesłonięta gałęziami. Rzędzian wpadł na nią i po chwili oboje z Heleną znikli w gęstwinie i ciemności.

Tymczasem Wołodyjowski wstrzymał konia swego i Zagłoby.

— Na miłosierdzie Boskie, co czynisz? — ryczał Zagłoba.

— Wstrzymamy pogoń. Nie ma innego dla kniaziówny ratunku.

— Zginie! —

— To zginiemy. Stań tu waść na boku gościnka, tutaj, tutaj.

Obaj przyczaili się w ciemności pod drzewami, tymczasem gwałtowny tętent bachmatów tatarskich zbliżał się i huczał, jak burza, aż się cały las nim rozlegał.

— Stało się, — rzekł Zagłoba i podniósł do ust bukłak z winem.

Pił i pił, poczem wstrząsnął się.

— W imię Ojca, i Syna i Ducha świętego! — zakrzyknął — gotowym na śmierć.

— Zaraz, zaraz, — rzekł Wołodyjowski. — Trzech idzie naprzód, tegom chciał.

Jakoż na jasnym gościńcu ukazało się trzech jeźdźców, siedzących widocznie na najlepszych bachmatach, tak zwanych na Ukrainie wilezarach, bo w biegu wilka doganiały; za nimi, o dwieście lub trzysta kroków, pędziło kilkunastu innych, a dalej jeszcze cały gęsty, zbity tłum ordyńców.

Gdy trzej pierwsi zrównali się z zasadzką, huknęły dwa strzały, poczem Wołodyjowski rzucił się jak ryś na środek gościnka i w jednym

przed sądem. Proces, który toczy się obecnie przeciwko Massloffowi i towarzyszkom, zaciekawia i porusza niezmiernie mieszkańców Chojnic. Tak jak w miesiącach marcu, kwietniu i później, obecnie wszyscy i wszędzie mówią tylko o tajemniczym zamordowaniu Wintera. Trybuna przeznaczona dla publiczności jest szczelnie wypełniona na każdym posiedzeniu sądowym. Nie tylko mężczyźni, ale i kobiety, nawet z wyższych kół od rana do wieczora bez przerwy śledzą przebieg rozprawy. Naturalnie jak proces Izrael-sky'ego, tak i obecny obraca się głównie około zamordowania gimnazysty Wintera, a Massloff i jego dwie towarzyszki tylko drugorzędną odgrywają rolę.

Zaraz po rozpoczęciu poniedziałkowego postępowania sądowego zażądał jeden z sędziów przysięgłych imieniem wszystkich, aby zbadano raz jeszcze szczegółowo wszystkie punkta, odnoszące się do pobytu Adolfa Levy'ego w dniu 11 marca. Wiadomo, że Massloff, przeciwko któremu toczy się obecnie proces, zeznał pod przysięgą przed sędzią śledczym, że 11-go marca wieczorem widział Levy'ego w jego sklepie w towarzystwie kilku innych żydów, a później z owego sklepu wyniesiono tłumoczek.

Sędziowie przysięgli wielce są zdziwieni, że Adolf Levy, przesłuchiwany jako świadek, niejasno się tłumaczył, gdzie był 11-go marca wieczorem. Twierdził wprawdzie, że w Falkenbergu, dokąd wyjechał niby po cielęta, ale nikt go tam nie widział.

Prokurator odpowiedział zapytującemu sędziemu przysięgiemu, że wykażą to może świadkowie, których więcej jeszcze zezwano, między innymi także Izrael-sky'ego, który po wypuszczeniu z więzienia, przebywa znowu w Chojnicach. Przesłuchano też wczoraj wielu świadków, mężczyzn i kobiet, żydów i chrześcijan, ale z wszystkich tych zeznań nie można było tworzyć sobie należytego obrazku z pobytu Levy'ego owego nieszczęsnego dnia wieczorem. Być może, że dalsi świadkowie rzecz wyświełtą.

W Sosnowcu przytrzymała rosyjska władza celna rzeźnika z Gliwic, który chciał przenieść kilka zegarków bez zapłaty cła.

Polityka.

Rumunia. We wsi Budzie wybuchły wielkie zaburzenia. Musiano wojsko zawezwać, aby rozruchy przytłumić. Komisarza policyjnego, który, zanim wojsko przybyło, wzywał do spokoju, zaczęto ścigać i gonić. Podczas ucieczki raził go paraliż i komisarz na miejscu ducha wyzionął. Pomiędzy wojskiem a chłopami, którzy podnieśli zaburzenia, przyszło do krwawej walki. Po stronie wojska ranny został jeden kapitan i kilku żołnierzy, pomiędzy chłopami zostało trzech zabi-

mgnienu oka, nim pan Zagłoba miał czas spojrzeć i pomyśleć co się stało, trzeci tatar, padł jakby gromem rażony.

— W konie, — krzyknął mały rycerz.

Pan Zagłoba nie dał sobie tego dwa razy powtarzać i ruszyli gościncem, naksztalt dwóch wilków, za którymi stado zjadających psów goni; tymczasem dalsi ordyńcy nadbiegli do trupów i poznawszy, że owe gonione wilki potrafią na śmierć ukąsić, wstrzymali nieco konie, czekając na innych towarzyszy.

— Widzisz waść — rzekł Wołodyjowski — wiedziałem, że się zatrzymają.

Ale jakkolwiek uciekający zyskali kilkadziesiąt kroków, przerwa w gonitwie nie trwała długo — tylko że tatarzy biegli już większą kupą i nie wysuwali się pojedynczo naprzód.

Jednakże konie uciekających były zmęczone długą drogą i pęd ich słabł. Szczególniej koń Zagłoby, wiozący na grzbiecie tak znaczny ciężar, potknął się znowu raz i drugi, staremu szlachcicowi resztki włosów stanęły na głowie na myśl, że padnie.

— Panie Michale, najdroższy panie Michale, nie opuszczajże mnie, — wołał z rozpaczą.

— Bądź waść pewien — odpowiedział mały rycerz.

— Zeby tego konia wilcy...

Nie skończył, gdy pierwsza strzała bzyknęła mu koło ucha, a za nią inne poczęły bzykać i świstać i śpiewać, jakoby baki i pszczoły. Jedna przeleciała tak blisko, że prawie otarła się beltem o uszy pana Zagłoby.

Wołodyjowski zwrócił się znowu i dał po dwakroć z pistoletów ognia do goniących.

Wtem koń Zagłoby potknął się tak silnie, że nozdrzami niemal zarył w ziemi.

— Na Boga żywego, koń mi pada, — krzyknął rozdzierającym głosem Zagłoba.

— Z kulbaki i w las, — zagrzmiał Wołodyjowski.

To rzekłszy, sam osadził konia, zeskoczył i w chwilę później, obaj z Zagłobą znikli w ciemnościach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGNIEM I MIECZEM.

Powieść z lat dawnych Henryka Sienkiewicza.

(Ciąg dalszy).

Las był tak blisko, że uciekający czuli już prawie surowe i chłodne jego tchnienie.

Ale też i chmura tatarów stawała się coraz wyraźniejszą, a z ciemnego jej ciała poczęły wysuwać się długie odnogi, jakoby macki olbrzymiego potwora i zbliżać się ku uciekającym z niepojętą szybkością. Wprawne uszy Wołodyjowskiego odróżniły już wyraźne wrzaski: Alła! Alła!

— Koń mi się potknął, — krzyknął Zagłoba.

— Nic to, — odparł Wołodyjowski.

Ale przez głowę przelatowały mu, naksztalt piorunów, pytania: co będzie, jeżeli konie nie wytrzymają? co będzie, jeżeli który z nich padnie? Były to dzielne tatarskie bachmaty, żelaznej wytrzymałości, ale szły już od Płoskirowa, mało co wypoczywając, po onym szalonym biegu, od miasta aż do pierwszego lasu. Można się było wprawdzie przesiąść na luzne, lecz i luzne były znużone. Co będzie? — myślał pan Wołodyjowski — i serce zabiło mu trwogą, może po raz pierwszy w życiu — nie o siebie, ale o Helenę, którą w tej długiej podróży pokochał, jak siostrę rodzoną. A wiedział i to, że tatarzy, raz zaczawszy gonitwę, nie ustają tak prędko.

— Niech że nie ustają, a jej nie zgonią, — czekał do siebie, ścisnąwszy zęby.

— Koń mi się potknął, — zawołał po raz drugi Zagłoba.

— Nic to! — powtórzył Wołodyjowski.

Tymczasem wpadli do lasu. Objęła ich ciemność, ale też pojedynczy jeźdźcy tatarscy nie byli dalej za nimi, jak na kilkaset kroków.

Wszelako mały rycerz wiedział już, jak ma postąpić.

— Rzędzian, — krzyknął — skrecaj z panną w pierwszą drogę z gościnka.

tych, a siedmiu ciężko rannych. Generalny prokurator, po uśmierzeniu zaburzeń, wyjechał do Budy, aby wszystko zbadać i protokół na miejscu spisać. I w innych miejscowościach powstały zaburzenia, które jednak stłumione zostały, zanim wojsko przybyło.

Francya. Prezes francuskich ministrów, Waldeck-Rousseau, widzi, że zbliża się koniec wystawy francuskiej i że trzeba będzie zwołać parlament. Więc krząta się na wszystkie strony, aby zyskać sobie przyjaciół i zwolenników pomiędzy posłami. Objężdża więc kraj, wygłasza mowy i w ten sposób werbuje sobie sprzymierzeńców. Taką mowę wypowiedział w tych dniach w mieście Tuluzie. Chwalił się, co on to dobrego dla Francji zrobił, że połączył wszystkich liberałów przeciwko katolikom, że załatwił się z sprawą Dreyfussa, że dla robotników wydał dobre prawa, (robotnicy nie są wcale co prawda z tych praw zadowoleni), że wystąpił przeciwko zakonowi katolickim, które uważa za nieprzyjaciół Francji, że wojsko oczyścił z takich generałów i oficerów, którzy byli przeciwnikami dzisiejszego rządu, i że dalej na tej drodze będzie postępował. — Niech jeździ dalej, niech wygłasza mowy, niech się chwali. Zobaczymy, co większość posłów na to powie i czy p. Waldeck-Rousseau nie doczeka się istotnie tego, że go zwalą z stołka ministeryjalnego. Czas byłby na to największy, bo dzisiejszy rząd masonski nie dobrego Francji nie wyświadczył, lecz sprowadził na nią same klęski i nieszczęścia.

Ameryka. W większej części kopalń węgla szejek się ukończył i robotnicy powrócili do pracy. Tylko w kilku mniejszych kopalniach robotnicy jeszcze strejkują, lecz drobne te strejki niedługo już potrwają.

Transwal. Z placu boju w południowej Afryce ciągle dochodzą wiadomości o dotkliwych klęskach, jakie burowie w walkach pojedynczych zadawają Anglikom. Dziennik londyński „Daily Mail” donosi pod dniem 27 bm.: Dnia 24 b.m. przyszło w pobliżu Hoopstadt do zaciętej walki z burami. Burowie przypuścili po 2 razy atak, osaczali z wolna wojsko angielskie, któremu dotkliwą zadali klęskę. Anglii stracili 7 zabitych, 11 rannych i 11 z nich dostało się do niewoli. — W ogóle burowie mają mieć w polu jeszcze 15 tysięcy żołnierzy pod bronią. To nie drobnostka. Przy takiej sile jeszcze często Anglikom dadzą się w znaki.

Chiny. Posłowie cudzoziemscy w Pekinie obradują w dalszym ciągu nad tem, jakie warunki mają Chinom postawić przy zawarciu pokoju. Obrady te trzymają w ścisłej tajemnicy, tak że szersza publiczność bliższych szczegółów dowiedzieć się nie może.

Z innych wiadomości zapisać należy, że oddział francuskich żołnierzy wyruszył w zachodnim kierunku od Pekinu, aby okolicę tamtejszą oczyścić z bokserów, z których ośmiu zostało już zabitych.

Car Mikołaj według jednego z telegramów petersburskich otrzymał od cesarza chińskiego list z prośbą, aby objął nad Mendżuryą opiekę. Na tej podstawie może oczywiście Rosja postąpić śmiało do ugody angielsko-niemieckiej. Rosji nie chodzi przecież o nic więcej, jak na razie o Mendżuryę. A skoro sam cesarz chiński prosi cesarza rosyjskiego o objęcie opieki nad Mandżuryą, to car zastępując się do życzenia cesarza chińskiego, nie wykroczy przeciwko ugodzie angielsko-niemieckiej.

Dzienniki londyńskie donoszą też z Pekinu, że rząd rosyjski potwierdził już otrzymanie pisma o angielsko-niemieckiej ugodzie. Rząd rosyjski powiada, że uгода bynajmniej nie zmienia znaczenia obecnego położenia. Co do paragrafu 1) dotyczącego polityki drzwi otwartych, t. j. żeby handel chiński był dla wszystkich mocarstw bez wyjątku otwarty, to Rosja zawsze była za tym kierunkiem polityki. Co do paragrafu 2) dotyczącego nietykalności Chin, Rosja najpierwsza tę zasadę podniosła i dotąd przy niej obstaje. Co do paragrafu 3) dotyczącego porozumienia się Anglii i Niemiec na wypadek, gdyby inne mocarstwa chciały naruszyć nietykalność Chin, powiada Rosja, że i ona w piśmie z 25-go sierpnia oświadczyła, iż w razie jakichś nadzwyczajnych wypadków i ona zastrzega sobie zmianę swego stanowiska. Co do paragrafu 4), w którym Anglia i Niemcy zapraszają mocarstwa, by przystąpiły do ich ugody, rząd rosyjski odpowiada krótko, że Rosja nie ma pod tym względem nic do nadmienienia.

Najciekawsza jest odpowiedź na punkt czwarty. Rosja nie powiada tam, czy do ugody angielsko-niemieckiej przystąpi, czy nie przystąpi, tylko krótko oświadcza, że nie ma nic przeciwko temu, że oba państwa zapraszają do swej ugody inne mocarstwa.

Nie znamy jeszcze głosów poważniejszych gazet bądź to niemieckich, bądź angielskich. Wątpić jednak należy, czy Niemcy i Anglia mianowicie z odpowiedzi rządu rosyjskiego na ostatni punkt będą zupełnie zadowolone. Odpowiedź

ta jest bowiem krótka i sucha i właściwie na nic nie odpowiada, boć Rosja nie mogła przecież oświadczyć, że zakazuje Anglii i Niemcom zapraszania do swej ugody innych mocarstw.

Ostatnie i telegraficzne wiadomości.

Wybory w Berlinie.

W Berlinie odbyły się zeszłego wtorku w szóstym okręgu wyborczym wybory do parlamentu niemieckiego w miejsce zmarłego posła socjalistycznego Liebknechta. I tym razem, co było zresztą do przewidzenia, zwyciężył socjalista Ledebour. Otrzymał 53,896 głosów, konserwatysta Utrich 10,490 i centrowiec Weigelt 1116.

76 1/4 mil. mieszkańców

mają Stany Zjednoczone, tj. 13 1/4 mil. więcej niż w roku 1890.

40 osób straciło życie

wskutek eksplozji fabryki chemicznej w Nowym Jorku.

Wielka przedziałnia bawełny

w Felixdorf pod Wiedniem zgorzała. Szkoda wynosi milion guldenów.

W Ameryce

toczy się ciągle zacięta walka wyborcza. Chodzi o to, kto ma zostać przyszłym prezydentem: mac Kinley, czy Bryan. Podług dzisiejszych wiadomości, Bryan ma z każdym dniem coraz lepsze widoki i dziś ma już podobno zapewnioną taką liczbę głosów, że wybór jego uważać można za pewny (?).

Literatura, sztuka, teatr i nauka.

Światła nr. 44 wyszedł z druku i zawiera: Lygia, powieść z czasów prześladowania chrześcijan za Nerona przez Henryka Sienkiewicza (ciąg dalszy). — Smutno mi Boże, (wiersz). — Skąta zwana „Żoną Łota”, (z obrazkiem). — Egzekucja na scenie, (z obrazkiem). — Jakże są przyczyny i skutki otyłości. — Rozmaitości. — Fraszki. — Zadania. — Rozwiązanie zadań z nr. 42. — Pan Łalkiewicz i jego pies, (z 4 humorystycznymi obrazkami).

Ciągnienie 4. Kl. 203 król. prus. loteryi.

Dnia 30 Października 1900. — Przed południem. Tylko wygrane nad 220 marek są podane w kłamrach. (Bez gwarancji).

48 67 (3000) 118 38 90 328 55 (500) 686 744 833 1 163 263 76
809 587 63 728 883 832 53 89 93 2 045 88 150 64 369 450 569
655 980 3 075 173 382 627 822 31 4 050 441 611 14 882 983
5 000 96 90 278 382 (300) 467 631 892 928 61 6 043 233 25 514
665 777 868 73 (500) 7 065 166 205 (300) 21 418 (3 000) 58 505 44
97 685 819 984 8 013 50 30 248 62 357 458 611 900 95 9 131 47
295 342 71 407 570 727 (1000) 812 957 74
10 040 (3000) 49 50 174 389 648 870 934 41 65 11 514 19 69
98 646 750 847 87 12 346 99 402 74 529 634 775 (3000) 821
13 083 126 88 254 453 90 665 719 840 998 14 089 290 314 495
6 02 90 927 15 064 178 207 313 592 630 93 721 807 925 45 (500)
16 094 118 (3000) 295 856 411 648 743 833 916 62 17 048 109 48
401 78 556 652 732 820 18 157 83 547 710 40 86 970 19 137 50
(5000) 51 257 877 608
20 445 564 736 21 000 4 (500) 132 370 73 450 529 608 52 53
703 22 083 88 152 829 830 903 29 23 153 67 81 (500) 294 526 95
811 24 432 582 622 (300) 37 768 75 802 25 146 265 (1000) 72 310
20 (300) 452 567 (500) 797 858 26 039 95 205 431 688 806 71
27 190 98 230 71 453 84 506 664 71 781 85 896 971 28 855 61
525 49 726 97 868 29 171 301 415 55 65 530 871 958 89
30 018 99 269 466 546 70 79 96 954 31 107 69 71 317 (300)
510 642 32 059 480 658 772 821 41 998 33 039 64 386 457 544
723 (500) 89 888 919 28 48 96 34 012 81 208 326 73 433 (3000)
48 50 609 36 (1000) 884 915 (1000) 66 35 189 93 (300) 265 314 16
556 661 887 935 52 36 123 281 425 46 807 73 37 014 51 120 89
76 254 433 (150 000) 806 76 97 38 129 58 67 250 323 413 76 874
942 39 021 257 550 85 500 614 851 53
40 100 211 495 660 95 (3000) 999 (1000) 41 178 (300) 212 86
432 98 509 (1000) 896 939 42 074 31 124 434 528 41 83 611 796
885 (500) 87 929 89 43 006 90 185 367 505 23 659 761 836 80
44 093 222 63 93 98 815 445 98 626 55 86 45 005 69 125 21 490
586 623 723 893 918 47 46 020 113 (500) 37 234 510 73 743 (300)
884 949 47 005 23 645 764 868 89 896 48 107 59 83 (300) 473
611 18 39 716 827 49 011 476 693 844 45 97
50 062 65 160 232 611 82 750 84 (3000) 856 53 79 986 51 117
41 222 317 526 716 861 (1000) 52 005 107 83 413 (500) 535 47
(500) 711 85 888 53 226 375 459 511 65 749 54 137 267 403 80
652 733 55 166 427 39 49 84 777 81 (500) 829 921 44 81 56 345
495 554 62 719 814 (1000) 16 21 76 (500) 960 75 57 075 186 546
734 (300) 927 67 55 231 59 340 52 69 441 89 (3000) 593 655 (15 000)
718 61 75 59 159 238 465 600 25 66 905
60 087 251 371 669 61 093 186 373 80 506 736 65 810 62 022
223 332 646 86 890 947 63 013 47 57 361 414 (500) 45 66 713 834
917 95 64 145 49 884 605 20 21 71 822 969 (5 039 69 82 98 573
626 32 769 71 886 916 80 66 276 97 (500) 340 (1000) 464 72 (300)
572 651 (1000) 82 763 819 69 945 67 004 40 102 93 272 (500) 82
452 61 631 739 950 68 092 294 426 45 546 703 977 69 472 803
(300) 668
20 170 (3000) 591 772 914 98 71 090 103 268 335 58 597
(5000) 753 54 824 (1000) 72 122 57 290 464 69 516 53 669 773
(300) 887 73 034 533 638 (1000) 702 21 74 054 (1000) 46 274 302
524 621 29 63 748 59 844 76 913 55 275 (1000) 593 757 93 (300)
855 76 052 55 90 191 331 453 95 575 619 747 912 (500) 45 63
(3000) 77 033 (1000) 63 148 258 418 29 537 64 722 893 78 011
(500) 90 90 308 67 434 38 527 70 87 604 (500) 79 035 (300) 57 231
265 (3000) 435 89 584 754 962
80 109 12 202 51 302 45 (3000) 510 617 61 75 804 51 034 89
93 147 436 604 729 908 82 195 210 605 7 15 700 923 43 49
83 171 205 85 334 82 412 633 824 952 84 113 203 90 443 (1000)
526 67 631 725 65 85 590 604 703 47 887 86 022 58 222 29 94
306 77 461 664 736 831 951 77 80 160 202 325 57 91 94 97
488 (300) 502 654 79 733 842 926 83 88 287 307 20 (500) 53 447
89 009 62 (500) 183 817 90 488 575 784 863 974
90 035 153 (500) 331 494 737 803 932 91 055 60 96 103 223
57 (1000) 80 457 578 602 40 784 839 (500) 924 66 92 261 301 84
(500) 412 31 619 785 900 2 7 93 008 77 142 48 85 236 374 440
(1000) 56 808 23 29 33 (300) 85 (500) 94 092 215 456 (1000) 552
91 783 803 77 95 222 25 74 359 (500) 601 710 67 993 96 036 242
360 97 125 51 320 496 504 46 52 736 92 802 73 96 923 64
98 163 56 218 951 (3000) 436 827 68 (300) 83 329 51 56 87 99 048
253 62 65 318 26 47 413 569 700 77
100 191 233 68 92 847 48 400 524 697 812 26 00 936 56 62
101 175 323 41 85 506 623 754 841 (300) 441 944 102 070 203 425
569 929 103 219 695 (1000) 808 87 990 104 350 82 (300) 405 67
501 22 36 95 663 72 (3000) 715 823 38 908 105 039 (300) 324 73
450 638 801 16 47 50 80 106 011 77 323 90 427 625 39 107 031
85 311 60 71 94 435 645 108 017 32 209 327 28 533 694 77 86 751
346 93 109 007 294 55 714 59 93 919 (5000)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

29 października. 30 października.
Płaca za 100 rubli - - - 217,- mk. 216,75 mk.
„ „ 100 guldenów - - - 169,10 „ 169,20 „

Targ na zboże w Gliwicach.

Ceny z 30-go Października br.

	najlepsze	średnie	gorsze
Pszonica biała - - - -	15,70	15,30	14,90
„ „ „ „ żółta - - - -	16,-	15,60	15,20
Żyto krajowe - - - -	14,60	14,40	14,-
„ „ „ „ zagraniczne - - - -	13,90	13,50	13,10
Jęczmień krajowy - - - -	16,-	15,-	13,50
„ „ „ „ zagraniczny - - - -	16,-	15,-	13,50
Owies krajowy - - - -	13,40	13,-	12,60
„ „ „ „ zagraniczny - - - -	13,40	13,-	12,60
Kukurydza - - - -	13,60	13,20	13,-
Groch - - - -	18,-	16,50	15,50
Makuchy rzepiowe krajowe - - - -	13,-	-	-
„ „ „ „ zagran. - - - -	13,-	-	-
„ „ „ „ lniane krajowe - - - -	16,50	16,-	-
„ „ „ „ zagraniczne - - - -	16,50	-	-
Ospa rżana krajowa - - - -	9,40	-	-
„ „ „ „ zagraniczna - - - -	9,60	-	-
„ „ „ „ pszena - - - -	8,60	-	-
Otręby pszenne - - - -	9,-	-	-

Magdeburg, 30-go Października. (Ceny cukru.)

Cukier w głowach I. - - - - 27,72 1/2
Cukier w głowach II. - - - - -
Rafinada mielona (z beczką) - - - - 27,72 1/2

Wrocław, 31-go Października. (Ceny targowe.)

Stare ceny ustanowione przez deputacyą targową.	W markach i tonygach za 100 kilogramów		
	płkny	średni	pośledni
Pszonica biała - - - -	15,70	14,30	13,60
„ „ „ „ żółta - - - -	15,60	14,30	13,60
Żyto - - - -	14,60	14,20	13,70
Jęczmień - - - -	15,40	13,90	13,30
Owies - - - -	13,40	13,10	12,70
Groch „Viktoria“ - - - -	20,50	17,50	16,50
Groch - - - -	16,65	15,65	14,35
Rzepak - - - -	28,00	26,50	25,50

Kartofle (za miedch 75 kilogr.) najlepsze 3,50—4,00
gorsze 2,50—3,00 mkr.

Stoma 40—45 za kopę.

Siano 3,80—4,30 za 50 kg.

Rodzice! Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

110 007 80 79 141 300 (3000) 77 612 21 720 55 60 803 914 (500)
111 081 466 (3000) 581 614 819 93 933 112 004 90 338 82 449 82
811 29 985 113 025 196 (3000) 217 330 85 453 520 (500) 79 (1000)
646 931 90 114 072 96 234 380 86 424 554 79 863 81 960 115 030
161 91 210 19 (500) 301 419 561 84 692 95 746 92 116 025 208 71
667 704 72 915 117 059 64 98 232 39 366 538 42 95 875 90
118 035 376 815 902 119 105 231 74 375 497 507 49 (3000) 835
120 002 69 264 453 637 66 769 858 981 121 159 202 407 92
639 751 122 082 (300) 421 539 634 868 914 81 123 036 553 (500)
511 61 97 936 124 158 200 346 488 517 715 125 423 722 838 95
904 9 126 015 457 97 502 13 (300) 127 123 343 495 587 760 86
128 155 246 (3000) 416 639 895 129 027 318 (1000) 443 632 737
130 045 206 651 441 87 592 672 702 37 (1000) 73 76 94 842 48
131 058 157 98 215 303 47 96 536 89 638 132 053 97 102 31 75
448 59 602 17 813 (500) 82 968 133 037 168 460 72 634 719 929
134 051 113 55 29 233 75 800 96 482 523 40 638 58 (500) 66 846 914
135 214 363 476 509 26 932 136 051 393 461 643 137 003 21 51
(500) 92 107 (300) 23 260 301 9 47 83 432 501 64 621 50 51 67 800
933 138 108 95 240 563 634 708 139 474 559 637 928
140 005 (1000) 74 175 215 440 80 575 (1000) 912 141 177 212
486 589 776 835 80 92 942 142 198 235 54 736 811 (3000) 37 971
82 143 076 415 590 704 887 83 923 49 144 499 509 620 77 82
783 918 (500) 82 145 016 85 246 535 78 646 (1000) 83 845 95
146 034 203 860 69 468 542 660 719 53 815 53 147 038 816 405
534 81 635 148 084 100 236 326 442 618 724 149 079 104 37 203
632 93 719 878 922 65
150 033 141 93 391 540 634 856 (1000) 151 157 302 51 (500)
93 405 (300) 817 54 938 152 375 93 404 61 463 910 153 193
858 (300) 429 644 708 57 (3000) 918 28 154 010 225 56 77 855 66
405 29 510 635 48 (300) 819 902 52 155 205 437 79 510 (500) 24
40 647 895 843 98 156 003 (1000) 71 222 58 424 99 541 72 630
749 851 157 031 82 133 71 271 639 771 824 25 963 153 026
37 (30 000) 86 113 77 205 (300) 461 (300) 89 (3000) 573 648 61 (500)
855 159 141 331 485 99 536 731
160 049 (300) 373 516 642 70 703 822 161 124 57 273 75 373
77 450 507 90 641 97 800 59 987 162 270 71 367 574 78 679 776
847 903 84 (300) 163 045 151 82 307 403 81 (300) 720 896 114 553
637 97 708 61 873 (1000) 904 94 165 120 97 231 404 95 518 652
923 93 (300) 166 292 303 639 725 (300) 80 895 95 900 78 167 027
234 315 25 501 49 944 (1000) 168 074 164 323 469 52 (673) 82
744 921 169 059 172 92 215 74 301 91 520 829 952 (3000) 75
170 176 314 462 600 171 159 332 679 783 83 83 813 54 77
972 172 194 (300) 328 (3000) 77 86 404 635 839 952 53 83 173 141
(3000) 322 70 487 531 824 941 174 065 269 469 597 833 53 932
175 212 387 400 89 590 610 63 730 820 981 176 061 146 372 (300)
473 543 48 631 63 767 667 (500) 925 33 84 177 232 591 622 49
81 710 61 805 53 941 178 007 84 137 332 44 416 (300) 501 735
938 179 141 79 227 (1000) 348 460 578 648
180 039 426 51 59 540 678 732 90 (500

Clagnienie 4. Kl. 203 król. prus. loteryi.

Dnia 30 Października 1900 — Po południu.
Tylko wygrane nad 220 marek są podane w kłamrach. (Bez gwarancyi).

180 92 204 28 300 10 18 1 068 117 281 40 90 383 665 340
2 172 258 (800) 594 610 806 961 3 862 504 (500) 770 (500) 966
4 158 513 57 (800) 86 604 34 898 988 5 218 (500) 457 65 595 699
(500) 854 945 6 085 200 (300) 21 84 369 402 84 691 95 761 76 819
47 7 014 (300) 100 99 (30 000) 206 (1000) 493 47 603 10 28 786
97 849 54 88 8 111 61 206 804 15 66 519 600 727 89 (300)
967 9 239 681 704 22 70 988 (800)
10 016 24 51 119 20 486 706 15 78 867 11 029 (800) 167 249
65 466 78 527 710 20 882 901 97 (500) 12 051 (500) 155 205 11
(1000) 58 83 897 449 514 720 998 13 075 77 143 (300) 432 52
(1000) 588 657 815 25 (300) 42 87 (3000) 14 957 682 768 15 028
(1000) 215 87 525 728 844 922 82 16 050 181 310 557 17 014 181
254 75 387 583 657 784 827 (1000) 85 18 073 158 898 400 51 86
943 19 052 209 16 40 372 455 (500) 84 674 940
20 011 254 (300) 383 521 46 698 760 71 853 84 988 21 607
766 22 021 48 62 72 188 803 89 (300) 23 148 (300) 827 46 424
511 21 717 85 848 94 912 24 032 87 294 607 25 162 227 88 585
648 974 26 004 5 91 168 271 (1000) 464 87 572 97 670 722 84 808
96 918 74 27 428 546 57 78 653 65 951 28 165 367 461 672 920
29 150 70 296 807 (8000) 20 90 591 688 (300) 787
30 021 235 821 495 78 602 790 881 58 921 (500) 31 853 439
(800) 714 812 61 96 (300) 929 32 016 109 35 209 888 423 629 80
884 900 80 61 33 005 228 323 588 (300) 844 67 70 965 34 061 447
592 608 71 870 35 050 77 149 68 214 18 89 442 613 86 59 701
36 004 7 15 134 227 70 402 87 64 586 830 920 50 37 025 (300) 44
827 60 62 428 79 621 45 75 745 922 63 38 002 48 94 103 (300) 878
451 926 54 39 159 381 57 88 629 53 901 73
40 058 292 787 881 946 41 055 126 54 276 414 (1000) 92 (500)
706 42 096 256 817 549 89 631 38 59 89 717 26 42 55 842 71
43 554 62 89 (300) 44 014 142 846 414 65 87 519 43 47 866 972
45 088 123 80 87 217 78 445 (3000) 98 504 676 (300) 732 33 (300)
887 929 46 181 (3000) 94 206 29 60 423 28 87 511 897 900 56
47 216 64 534 684 (3000) 82 797 48 039 77 99 120 27 (300) 300
90 98 723 49 022 99 (3000) 205 88 843 441 45 543 829 (500)
50 076 150 873 507 74 84 638 759 64 (1000) 595 982 51 080
120 460 527 54 80 93 607 91 808 52 005 8 85 88 339 69 478 85
594 727 89 985 53 010 121 73 98 207 14 765 851 953 54 032 100
271 92 822 432 52 508 42 689 756 55 079 111 549 93 604 964
56 040 67 359 430 585 636 61 872 934 57 124 59 (500) 881 32
447 518 898 58 018 160 (3000) 235 423 572 636 59 056 120 23
218 (1000) 78 821 25 74 736 69 899 (3000)
60 139 234 64 858 432 48 (300) 75 78 85 617 88 551 61 049
176 319 28 98 492 769 844 62 948 (3000) 62 027 62 76 522 613
712 (1000) 849 908 63 039 50 156 91 314 495 575 650 97 703 885
982 64 009 150 98 247 359 (1000) 507 69 929 65 068 174 246 457
665 755 66 082 (300) 315 404 522 32 700 (500) 957 67 283 507
(3000) 16 946 68 020 62 88 555 806 36 67 69 041 217 470 598
70 107 68 205 448 584 (1000) 611 98 798 802 48 54 71 250 70
448 74 538 48 93 908 72 039 72 76 98 202 85 330 47 (3000) 498
768 845 979 73 158 (3000) 800 476 501 768 (3000) 862 74 006 118
24 (300) 69 (1000) 486 96 786 878 938 75 039 135 56 252 (500)
897 479 719 826 91 986 58 76 240 981 570 74 708 45 860 975
77 014 46 144 817 21 458 84 518 31 620 55 (500) 92 789 (300)
78 040 267 (500) 91 464 91 515 54 89 616 17 21 739 818 79 053
139 78 206 519 38 (3000) 58
80 008 122 288 63 515 53 67 85 94 81 277 (300) 84 389
(1000) 78 570 641 89 744 77 815 82 130 236 587 (1000) 71 77 698
822 43 991 98 (500) 83 112 16 (1000) 503 728 (1000) 26 891
84 034 142 90 (300) 806 74 403 36 44 62 501 871 (300) 787 66 919
85 062 175 212 41 86 821 511 60 898 86 186 308 (300) 86 87 179
220 850 480 552 771 846 904 88 184 818 416 55 88 (300) 906 52
89 014 851 91 448 502 13 82 (1000) 664 (1000) 796 973 (1000)
90 010 216 364 (1000) 525 681 905 91 037 (300) 126 288 93
308 9 711 818 26 71 92 026 60 70 438 551 617 84 777 805 (300)
93 000 141 270 318 48 448 65 (300) 92 885 894 942 94 117 (1000)
95 (1000) 852 494 (1000) 644 (300) 725 95 357 (500) 519 700 53
96 007 174 204 329 49 429 597 607 888 97 026 155 209 (500) 38
45 513 631 49 827 98 000 (1000) 107 56 63 449 523 69 610 (500)
18 907 99 256 324 40 59 409 25 41 54 555 659 839 937
100 097 (3000) 320 81 (500) 501 696 740 (500) 986 101 056 84
200 725 (300) 826 102 008 91 138 357 74 80 (300) 497 559 84 821
103 022 187 225 (1000) 26 43 517 93 990 104 015 16 256 319 67
444 54 509 710 65 66 852 984 105 323 401 504 51 908 24 77 (1000)
106 124 93 95 (500) 895 464 575 679 705 107 045 (500) 161 351
569 813 953 (3000) 108 086 806 24 447 675 767 89 823 109 061
815 20 29 60 444 748 800 4 99
110 089 (3000) 146 69 260 96 310 14 88 605 700 94 849 925 51
111 233 61 89 809 18 65 403 7 41 97 623 818 21 37 902 112 124
56 249 51 427 32 87 616 762 954 113 061 63 133 205 319 88 912

88 114 057 204 47 53 802 49 81 523 661 88 752 (3000) 991 115 274
854 564 68 600 860 71 116 031 127 39 230 93 (500) 572 762 80
883 41 999 117 028 52 80 115 44 253 (300) 420 77 617 36 89 86
744 920 118 030 222 99 895 570 865 68 908 119 038 83 180 231
44 50 555 742 51 838 97 994
120 035 160 529 858 85 (300) 928 121 212 309 808 47 (3000)
52 928 88 122 076 347 404 97 606 776 84 827 123 013 79 482 99
644 (500) 80 765 856 (300) 362 124 389 590 633 728 55 93 831 950
71 125 025 188 828 426 531 33 43 864 92 916 126 086 (1000) 222
372 86 552 685 849 53 (300) 905 (3000) 127 126 (300) 98 400 64
625 54 65 78 80 931 56 128 085 153 (1000) 487 (3000) 522 96 648
59 874 (300) 979 129 246 (3000) 96 (300) 357 75 465 655 800 6
47 979
130 036 84 155 98 220 564 753 (3000) 893 906 131 180 548
(1000) 941 93 (3000) 132 108 85 317 458 504 9 50 657 782 834 54
916 133 013 14 40 78 140 232 43 426 621 56 767 69 (300) 134 117
53 75 200 373 470 99 811 919 135 107 98 253 514 55 657 (1000)
865 94 927 136 175 83 548 663 983 137 106 93 (300) 298 835 507
702 40 819 939 99 138 950 89 181 610 836 939 52 66 139 069 208
(1000) 374 (500) 689 (1000) 725 65 823 962
140 061 66 187 286 (500) 341 462 503 (3000) 632 862 141 002
127 98 96 221 48 591 (300) 97 552 931 142 154 67 342 468 629
926 68 (3000) 70 143 145 233 77 93 481 607 26 706 905 25 81 93
144 087 137 68 281 756 (300) 852 96 926 55 145 036 77 78 241 359
88 408 42 52 631 146 151 356 425 778 147 200 29 69 71 354 63
500 29 75 803 94 (500) 954 148 103 49 75 431 34 595 631 735 872
92 149 061 169 72 207 46 (500) 61 642 95 786 936
150 018 174 226 626 41 (300) 733 818 932 41 56 151 133 96
333 492 548 603 736 81 944 98 (1000) 152 210 302 49 693 712 819
978 153 014 92 (500) 104 81 92 205 355 431 541 647 754 805 84
986 48 48 803 (300) 154 084 141 209 471 (500) 599 620 792 904 85
155 204 (500) 98 460 73 640 93 (500) 826 913 55 156 161 324 83
67 467 648 943 157 226 (300) 855 453 98 594 97 632 717 62 84
865 (300) 158 253 353 799 896 969 159 079 102 40 458 584 615
773 910 18 (1000) 61
160 037 (300) 106 22 45 65 833 419 612 815 49 79 95 161 061
108 15 216 18 88 814 503 (300) 23 650 834 960 162 026 96 129 94
204 69 319 75 405 667 881 934 163 155 79 212 351 444 515 67 828
972 164 020 223 50 324 81 419 604 (300) 831 951 165 555 (3000)
866 936 89 166 194 (300) 203 23 32 51 338 442 80 503 739 167 061
133 832 62 93 678 768 879 953 84 163 361 406 43 83 (500) 89
607 813 78 96 925 169 067 97 361 931 37
170 114 42 265 424 71 92 576 171 054 (300) 554 616 62 73
991 172 365 73 466 607 957 173 218 500 24 644 79 (300) 786
803 23 (300) 174 069 230 40 379 90 491 624 30 777 842 49 991
(300) 175 017 95 164 90 247 352 59 90 548 51 (300) 52 70 176 030
(3000) 171 205 87 415 529 63 611 850 76 948 177 303 (3000) 527
53 601 178 069 936 578 694 830 47 992 179 005 17 198 436
589 710
180 180 241 (300) 85 99 317 25 (3000) 58 99 463 785 937 46
56 181 139 441 755 (500) 70 76 808 20 920 98 182 003 333 79
425 667 89 99 865 925 183 737 47 911 29 184 048 87 370 75
402 525 (1000) 624 (300) 78 824 967 185 102 274 555 690 976
186 068 267 341 590 655 67 96 825 87 948 187 062 271 474 632
767 851 915 49 188 220 69 351 951 72 189 068 294 333 406 505
(500) 58 63 638 747
190 012 (1000) 280 (3000) 326 427 706 (300) 15 807 22 953
191 001 (1000) 217 80 328 94 584 88 623 745 914 40 192 095 167
98 220 307 486 837 193 285 335 (500) 98 665 757 916 69 84
194 088 221 29 86 (3000) 482 561 830 49 71 195 067 74 97 212
435 674 (3000) 733 814 196 025 212 763 847 951 197 006 317 31
94 (1000) 463 70 519 672 732 898 922 198 117 21 38 223 80 (500)
321 52 552 634 784 825 69 199 027 651 702 878 (1000) 986
200 007 (300) 90 171 324 91 454 78 557 58 69 656 (3000) 73
725 66 879 924 29 201 106 583 612 (3000) 95 (300) 738 69 817 65
202 006 41 59 185 (1000) 288 (300) 51 481 91 518 (1000) 665 80 803
203 284 486 613 57 774 831 76 204 019 73 77 101 242 855 460 73
205 060 80 (500) 105 384 (1000) 414 528 65 206 065 221 86 (300)
93 332 423 558 687 95 845 956 59 207 036 126 79 (500) 211 549
95 743 369 996 208 227 41 513 709 32 209 413 97 (1000) 720 86
87 (500) 949 90
210 023 181 450 697 746 823 931 61 211 372 485 505 65 694
706 51 989 212 052 138 292 344 47 65 63 511 87 96 213 125
(500) 220 52 55 85 566 614 (500) 56 957 79 214 098 215 221 69
70 313 412 (5000) 687 741 216 283 431 628 (300) 781 835 68 74
(3000) 82 950 217 801 518 63 77 624 59 61 66 (500) 883 218 203
(300) 89 443 847 996 219 009 199 (500) 265 352 92 707 56 901 22
220 179 212 (3000) 29 396 514 17 705 815 53 59 65 958 99
221 063 (500) 192 270 673 825 90 90 222 120 59 317 (300) 446
554 624 44 709 823 31 81 (1000) 951 76 223 014 109 36 (3000) 50
282 535 655 (3000) 93 830 937 74 224 024 (300) 35 144 61 96
(3000) 510 63 780 225 010 30 110 209 30 301 95 450 525

Powróciłem!

Dr. Hulewicz, lekarz na oczy,
Bytom, ul. Dworcowa 5
naprzeciw hotelu Sanssouci.

Książka do czytania

Wydanie szóste. Stron 184.

Cena w oprawie 60 fen., z przesyłką 70 fen.

Dzieci, które na elementarzu czytać się nauczyły, niechaj poproszą rodziców, aby im sprawiły powyższą książkę. Oto co autor mówi w swej przedmowie: „Jeśli nauka i wychowanie mają skutkować, nie powinny, nie mogą pomijać świata dziecięcego. Po tymto świecie prowadzić ma nauczyciel ucznia, jakoby pomiędzy obrazami, a nad każdym obrazem winien zastanawiać jego uwagę, rozum i uczucie. Taki świat, takie obrazy winna obejmować książka do czytania, dla dzieci przeznaczona.”

Z tych słów może się każdy przekonać, że autor zna dzieci i potrafi dla nich pisać. Piękne są w tej książce powiastki, rozmowy, zagadki, wierszyki, wszystko tak zajmujące, że pilne dzieci z pewnością ją będą z zajęciem przeglądały.

Kto zaś przeczyta tę książeczkę i pragnie się czegoś więcej nauczyć, niech sobie kupi drugą książkę tego autora, nieco większą, która również nosi tytuł:

Książka do czytania,

ale zawiera przeszło 350 stron i kosztuje w oprawie 1 markę, z przesyłką zaś 1 m. 20 fen.

Nabyć można w księgarni „Katolika” w Bytomiu (Beuthen O.-S.).

Edward Wyleżych,

mistrz stolarski

w Bytomiu, Wielka Błotnica 48

poleca się do wykonywania

wszelkich prac w zakres stolarstwa

wchodzących, tak budowlanych jako i mebli od zupełnie pojedynczych do najwzrostniejszych, ręczną za dobre wykonanie, skora i rzetelną usługą!

Specjalność: kompletne urządzenia

składowe i restauracyjne.

Kalendarz Katolika

na rok 1901

odznacza się doborową, ciekawą i pouczającą treścią, albowiem zawiera: Kalendarium. Żywoty Świętych Pańskich. Żywoty zasłużonych mężów. Stuletni kalendarz. Przysłówia. Zapiski. Ważne dni w rodzinie. Wiersz na Nowy rok. Za winy niepopelnione, powieść. Święty Jan Kanty, legenda wierszem. O oku, napisał dr. Hulewicz z Bytomia. Bitwa pod Jarosławiem, ustęp z powieści „Potop”. Święty Jacek, legenda wierszem. Ofiary nałogu, powieść. Jak sobie radzić, gdy zachoruje dziecko? Sw. Jan Kanty wśród rozbójników, legenda wierszem. Krwawe zapasy, o wojnie angielsko-burskiej. Miłuj bliźniego twego. Henryk Sienkiewicz. Przygody i figle żołnierskie: Jak żydów strzelać nauczono; Marsz, marsz ku Frydlądowi; Straszna armata; Komorek; Trebacz Jaszczołd; Cesarski grenadier; Rosół kanonierski. Oszczędność, spółki i banki w społeczeństwie polskiem. Przestrogi dla pańien, wychodzących za mąż. Lis i winogrona. Jak zastawiać się na zwierzęta drapieżne. Główniejsze wskazówki dotyczące chowu i tuczenia świń. Zabawy naukowe. Nasze obrazy. Fraszki. Nięgodziwość ukarana. Zadania i łamigłówki. Taryfa pocztowa i inne wiadomości codziennie potrzebne. Jarmarki w roku 1901 na Śląsku, w W. Księstwie Poznańskim, w Prusach Zachodnich, w Prusach Wschodnich, w obwodach: Arnberg i Magdeburg; na pograniczu Galicyi i Śląska austriackiego. Ogłoszenia. Wszystkie powieści, wiersze i rozprawy ozdobione są pięknymi ilustracjami. Prócz tychże dodaje się następujące obrazy wielkości kalendarza: Pan Jezus sewilski, obraz kolorowy; Sw. Rodzina, kopia endownego obrazu w Kaliszu; portret Henryka Sienkiewicza; Ojciec św. ogłaszający rok jubileuszowy; szczyt kopca Kościuszki; artylerja angielska w bitwie pod Kolenzo; szturm anglików na pozycje burskie; Burowie wciągają na górę wielką armatę zwaną Long-Tom; posłowie znajdujący się wraz z rodzinami swemi w czasie rzeki chrześcijan w Pekinie; otwarcie wystawy paryskiej; główny widok wystawy paryskiej.

Nadto dodaje się jeszcze do kalendarza: kalendarz ślenny i kalendarz kieszonkowy.

Cena kalendarza 50 fen., z przes. 60 fen.

Pieniądze najlepiej przekażać pocztowym (Post-Anweisung); porto przekazu aż do 5 marek wynosi tylko 10 fen., za wyższe sumy 20 fen. — Adres dla przesyłek listów i pieniędzy:

„KATOLIK” w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Na przesyłkę nadesłać 10 fenygów więcej.

WIANEK

ku czci

Najświętszej Maryi Panny.

Zbiór nabożeństwa rzymsko-katolickiego.

Ułożył

ks. Euzebiusz Stateczny.

Jest to najnowsza książka do nabożeństwa, która wyszła nakładem „Katolika” w Bytomiu. Zawiera ona obfity zbiór nabożeństwa, jakoteż pieśni kościelnych; posiada pozwolenie druku Władzy Kościelnej. Pieśni, śpiewane podczas Mszy świętej, są całe, t. j. że są wszystkie zwrotki, tak że gdy Msza święta trwa dłużej, może lud po dwie i trzy zwrotki odśpiewać.

Cena egzemplarza oprawnego w półskórkę, brzeg czerwony lub marmurowy 1,40